

## Pełzająca inkorporacja Abchazji Koniec eksperymentu separatystycznej demokracji

Wojciech Górecki

5 marca 2015 roku wszedł w życie rosyjsko-abchaski traktat o sojuszu i partnerstwie strategicznym, podpisany 24 listopada 2014 roku. Stanowi on w istocie „mapę drogową” inkorporacji Abchazji do rosyjskiej przestrzeni obronnej, gospodarczej i społecznej: po upływie przewidzianych w dokumencie okresów dostosowawczych, w obszarach tych zaczną obowiązywać rosyjskie standardy i regulacje prawne. Mimo formalnego zachowania abchaskich instytucji władzy i atrybutów państwowości – znaczenie tego faktu jest jednak przy braku uznania Abchazji na arenie międzynarodowej znikome – wejście w życie traktatu oznacza faktyczny koniec dotychczasowego modelu funkcjonowania tego parapaństwa.

Traktat z jednej strony formalizuje wpływy Rosji w Abchazji, zakładając na przykład utworzenie wspólnej rosyjsko-abchaskiej przestrzeni bezpieczeństwa, która realnie istnieje już od kilku lat, z drugiej zaś strony oznacza kolejne po Krymie faktyczne rozszerzenie granic Rosji kosztem sąsiedniego państwa. Tym razem odbywa się to nie drogą aneksji, a przekształcenia kontrolowanej przez Moskwę separatystycznej republiki w swoiste „terytorium stowarzyszone” (podobny scenariusz – zawarcie traktatu przewidującego bardzo głęboką integrację – jest obecnie realizowany przez Moskwę wobec Osetii Południowej). W nowej sytuacji uregulowanie konfliktu gruzińsko-abchaskiego staje się jeszcze mniej prawdopodobne niż dotychczas. Rozpoczęcie procesu „pełzającej” inkorporacji Abchazji nie napotkało oporu lokalnych elit ani abchaskiego społeczeństwa, dla których – wobec zmęczenia trudnymi warunkami życia i utrzymującym się od ponad dwóch dekad lat nieokreślonym statusem republiki – polityczna niezależność przestała być, jak się wydaje, wartością nadrzędną.

### Krótką historia parapaństwa

Dotychczasowy model polityczny Abchazji ukształtował się po wojnie abchasko-gruzińskiej (1992–1993) i utracie kontroli nad prowincją przez Tbilisi. Polegał on – niezależnie od braku międzynarodowego uznania – na suwerenności Abchazji w polityce wewnętrznej, opierającej się w dużym stopniu na archaicznych tradycjach demokracji plemiennej (wiece jako najwyższa emanacja „woli ludu”) oraz na pewnym marginesie niezależności od Rosji, która gwarantowała „ochronę” przed Gruzją i stanowiła dla Abchazów „okno na świat” (Abchazowie mogli

podróżować – początkowo z ograniczeniami – praktycznie tylko do Rosji, a poza nią – z rosyjskimi paszportami). W republice odbywały się wolne wybory (w warunkach realnej konkurencji politycznej), istniała wolność słowa, działały niezależne i opozycyjne media. Suchumi było uczestnikiem procesu pokojowego: abchaskie delegacje uczestniczyły w międzynarodowych spotkaniach w różnych formatach, a w czasie pierwszej kadencji prezydenckiej Siergieja Bagapsza (2005–2010) toczyły się nieformalne, dwustronne rozmowy ze stroną gruzińską. W parapaństwie mieściła się ponadto misja obserwacyjna ONZ (UNOMIG).

Niezależnie od okoliczności zewnętrznych, powstanie takiego modelu było możliwe dzięki sile i determinacji abchaskich elit rządzących, orientujących się na Rosję, ale konsekwentnie budujących przy tym struktury państwa (przy wsparciu ze strony znacznej części ludności)<sup>1</sup>. Elity te wywodziły się przede wszystkim ze środowiska naukowego i formowały się nie tylko na zasadzie etnicznej – w pierwszym separatystycznym kierownictwie znaleźli się obok Abchazów także dwaj Grecy, dwaj Ormianie, Gruzini i Rosjanie.

Sytuacja uległa zmianie po wojnie rosyjsko-gruzyńskiej, a zwłaszcza po uznaniu przez Moskwę niepodległości Abchazji (26 sierpnia 2008 roku). Krok ten z jednej strony skrajnie ograniczył Suchumi pole manewru – zagraniczni partnerzy przerwali kontakty z parapaństwem, nie chcąc sankcjonować decyzji Moskwy i kwestionować integralności terytorialnej Gruzji, ponadto pod naciskiem Kremla wycofano misję ONZ. Z drugiej zaś strony skutkowało on zawarciem szeregu „międzypaństwowych” abchasko-rosyjskich porozumień, zwiększających zależność republiki od Rosji (utworzenie rosyjskiej bazy wojskowej, ochrona granic zewnętrznych przez rosyjską FSB). Jednocześnie ewoluowała sytuacja wewnętrzna w Abchazji. Permanentny kryzys i coraz powszechniejsza korupcja pogłębiały frustrację społeczeństwa i skutkowały m.in. rosnącą emigracją, zwłaszcza do Rosji (w praktyce każdy zainteresowany mógł otrzymać rosyjski paszport). Stopniowo słabła także pozycja abchaskich elit, które utraciły z czasem resztki samodzielności, stając się zbiorowym klientem Moskwy, niemal całkowicie uzależnionym od dotacji z rosyjskiego budżetu. W celu swojej legitymizacji elity te zaczęły coraz powszechniej sięgać po retorykę nacjonalistyczną.

Konsekwencją zarysowanej wyżej ewolucji stało się zwycięstwo w wyborach prezyden-

ckich 24 sierpnia 2014 roku Raula Chadzimby, uchodzącego za najbardziej prorosyjskiego ze wszystkich abchaskich polityków (o okolicznościach tych wyborów – dalej w tekście). Chadzimba wzywał do zacieśnienia wszechstronnych więzów z Federacją Rosyjską już dziesięć lat wcześniej i wtedy – oraz w dwóch następnych elekcjach – przyniosło mu to porażkę. W nowych warunkach te same hasła zapewniły mu wyborczy sukces.

### Traktat rosyjsko-abchaski

Już dwa dni po wygraniu wyborów Chadzimba oświadczył, że Abchazja nie wejdzie w skład Federacji Rosyjskiej, ale wręcz przeciwnie – Moskwa będzie pomagać w rozwoju abchaskiej państwowości<sup>2</sup>. Z jednej strony, deklaracja ta miała zapewne uspokoić przywiązanych do idei niepodległości Abchazów, z drugiej – przygotować społeczeństwo na traktat z Rosją, który tę „państwowość” znacząco ograniczył (niezależnie od zadeklarowanej w nim przez Moskwę gotowości do podejmowania wszelkich działań i starań na rzecz międzynarodowego uznania republiki).

### Uznanie przez Moskwę niepodległości Abchazji (26 sierpnia 2008 roku) skrajnie ograniczyło Suchumi pole manewru.

Strona rosyjska zasygnalizowała wolę zawarcia traktatu umacniającego dwustronne stosunki jeszcze w sierpniu. W połowie października do parlamentu Abchazji wpłynął rosyjski projekt dokumentu (nosił tytuł „O współpracy i integracji”). Zgodnie z zapowiedzią Chadzimby, że wymaga on dopracowania, strona abchaska dokonała w nim szeregu poprawek (włącznie ze zmianą tytułu), z których większość została uwzględniona w tekście końcowym. Jak się wy-

<sup>1</sup> Zob. Wojciech Górecki, Abchaskie elity wobec niepodległości. *Studia i Materiały* nr 103, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1996. Należy pamiętać o zmianie struktury etnicznej Abchazji, którą opuściła początkowo niemal cała ludność gruzińska (część następnie wróciła).

<sup>2</sup> Хаджимба: Абхазия не будет входить в состав России, *Kavkaz-uzel.ru*, 26.08.2014, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/248120>.

daje, poprawki i publiczne konsultacje miały na celu zapobieżenie groźbie ewentualnych protestów i stworzenie wrażenia równoprawnych, partnerskich stosunków Moskwy i Suchumi<sup>3</sup>. Najistotniejsza abchaska poprawka – uwzględniona przez stronę rosyjską – polegała na usunięciu zapisu o uproszczeniu procedur przyjmowania przez obywateli jednej ze stron obywatelstwa drugiej (co ułatwiłoby wykupienie przez Rosjan atrakcyjnych nieruchomości w Abchazji – osoby niemające abchaskiego obywatelstwa nie mogą ich obecnie nabywać). W efekcie w traktacie znalazł się niesymetryczny zapis, że Federacja Rosyjska podejmie dodatkowe środki mające na celu uproszczenie procedur przyjmowania przez obywateli Abchazji obywatelstwa Rosji (artykuł 13)<sup>4</sup>.

### **Traktat rosyjsko-abchaski zakłada prowadzenie skoordynowanej polityki zagranicznej, stworzenie wspólnej przestrzeni obronnej i bezpieczeństwa, formowanie wspólnej przestrzeni społecznej i gospodarczej.**

Traktat, który ostatecznie otrzymał tytuł „O sojuszu i partnerstwie strategicznym”, został podpisany przez Władimira Putina i Raula Chadzimbę 24 listopada 2014 roku w Soczi. Najistotniejsze zapisy oznaczające stopniową faktyczną inkorporację Abchazji do Rosji, znalazły się w artykule 3, który głosi, że głównymi kierunkami sojuszu i partnerstwa strategicznego są m.in.: prowadzenie skoordynowanej polityki zagranicznej<sup>5</sup>, stworzenie wspólnej przestrzeni obronnej i bezpieczeństwa, formowanie wspólnej przestrzeni społecznej i gospodarczej oraz zachowanie

wspólnej przestrzeni kulturowej, duchownej i międzyludzkiej. Traktat przewiduje, że w ciągu roku od jego wejścia w życie powstanie złożone z jednostek abchaskich i rosyjskich zjednoczone zgrupowanie wojsk, którym w przypadku zagrożenia zbrojną agresją oraz w okresie wojny kierować będzie dowódca powołany przez stronę rosyjską (skład zgrupowania, sposób jego sformowania oraz funkcjonowania, użycia i zaopatrzenia, a także dowodzenia regulować ma oddzielne porozumienie, zawarte w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie traktatu<sup>6</sup>, artykuły 5 i 7). Odpowiednio w ciągu trzech lat ma nastąpić sfinansowana przez Rosję modernizacja abchaskich sił zbrojnych, obejmująca między innymi stopniową unifikację standardów wojskowych (artykuł 8), a w ciągu dwóch lat – zakończony proces zabezpieczania granicy abchasko-gruzińskiej i morskiej granicy państwa (przy zapewnieniu pełnej swobody przekraczania granicy z Rosją, artykuł 9). W ciągu roku od wejścia w życie traktatu ma zostać utworzone Wspólne Centrum Informacyjno-Koordinacyjne organów spraw wewnętrznych, którego celem ma być przede wszystkim wymiana informacji, a także bank danych na temat zorganizowanych grup przestępczych (artykuł 10).

Abchazja zobowiązała się dostosować w ciągu trzech lat prawodawstwo w obszarze polityki celnej do standardów Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (Unii Eurazjatyckiej), a w miejscach, które nie są nimi objęte – do regulacji rosyjskich. Również w ciągu trzech lat Abchazja ma dostosować do rozwiązań rosyjskich swoje ustawodawstwo budżetowe (artykuł 11). Dostosowanie abchaskiego porządku prawnego do rosyjskiego ma objąć ponadto ochronę socjalną, ochronę zdrowia i edukację. W traktacie jest również mowa o stopniowej podwyżce płac dla pracowników abchaskiej sfery budżet-

<sup>3</sup> Pierwotny tekst strony rosyjskiej oraz proponowany tekst strony abchaskiej znajdują się na stronie: <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/251796> (Договор о союзничестве между Россией и Абхазией. Поправки абхазской стороны, Kavkaz-uzel.ru, 5.11.2014).

<sup>4</sup> Ostateczny tekst traktatu znajduje się na stronie: <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/252910> (Договор между Российской Федерацией и Республикой Абхазия о союзничестве и стратегическом партнерстве, Kavkaz-uzel.ru, 24.11.2014).

<sup>5</sup> Tamże. W pierwotnej wersji rosyjskiej zamiast „skoordynowanej” użyto słowa „uzgodnionej”.

<sup>6</sup> Tamże. Pierwotna wersja rosyjska mówiła o trzech miesiącach. Ponadto obie pierwotne wersje przewidywały możliwość służby kontraktowej obywateli Abchazji w stacjonujących na terenie republiki rosyjskich jednostkach wojskowych – ale w ostatecznej redakcji traktujący o tym artykuł się nie znalazł.

towej do poziomu odpowiadającego wynagrodzeniu analogicznych kategorii pracowników w południowym okręgu federalnym Federacji Rosyjskiej. Podwyżki mają być współfinansowane przez stronę rosyjską według porządku określonego w odrębnym porozumieniu, które ma zostać zawarte w ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie traktatu (artykuł 14)<sup>7</sup>.

### **„Suchumski Majdan” i wybory prezydenckie**

Przyjęcie i podpisanie przez stronę abchaską radykalnie ograniczającego jej „suwerenność” traktatu wiąże się ściśle z dojściem do władzy Raula Chadżimby – absolwenta szkoły KGB w Mińsku, a w ciągu ostatnich dwóch dekad m.in. szefa KGB, ministra obrony, wicepremiera, premiera i wiceprezydenta separatystycznej Abchazji. O najwyższy urząd w republice ubiegał się już w wyborach 11 października 2004 roku, przegrał jednak z Siergiejem Bagapszem<sup>8</sup>; w 2009 roku ponownie przegrał z Bagapszem, a w 2011 roku – z Aleksandrem Ankwabem.

Po ostatniej porażce Chadżimba dostał się do parlamentu, stanął na czele opozycji i skupił się na ostrej krytyce władz. Jego zaplecze stanowili między innymi działacze jednej z dwóch organizacji zrzeszających weteranów wojny z Gruzją – „Aruaa” (Obrońcy Ojczyzny); z ich pomocą organizował masowe demonstracje uliczne. Do największej doszło 27 maja 2014 roku: skala protestu (co najmniej kilkakilkanaście tysięcy zebranych) oraz radykalne żądania dymisji Ankwaba i innych wysokich urzędników sprawiły, że wypadki te zyskały

medialną nazwę „suchumskiego Majdanu”. Kulminacyjnym punktem manifestacji stało się zajęcie siedziby prezydenta (wzburzony tłum rozpoczął szturm budynku, gdy Ankwab, który podjął rozmowy z Chadżimbą, nie wyszedł do protestujących). Szef parapaństwa w trosce o swoje bezpieczeństwo ukrył się w rosyjskiej bazie wojskowej w Gudaucie, po czym 1 czerwca podał się do dymisji. Brak zdecydowanej reakcji Moskwy, która oprócz udzielenia schronienia nie okazała Ankwabowi żadnej pomocy – lider Abchazji bezskutecznie usiłował dodzwonić się do Władimira Putina – wywołał spekulacje, że wystąpienie opozycji inspirowały rosyjskie władze<sup>9</sup>.

### **Przyjęcie i podpisanie traktatu przez stronę abchaską wiąże się ściśle z dojściem do władzy Raula Chadżimby – absolwenta szkoły KGB w Mińsku.**

Za tą wersją przemawiać miało niezadowolenie Kremla zbyt niezależną polityką Ankwaba – nie przekazał on stronie rosyjskiej terenów wokół wsi Aibga, leżącej po obu stronach granicznej rzeki Psou<sup>10</sup> oraz sprzyjał osadnictwu Abchazów i Czerkiesów z diaspory, którzy po uzyskaniu abchaskiego paszportu mogli swobodnie wjeżdżać do Rosji (Kreml był takiemu osadnictwu przeciwny)<sup>11</sup>.

Niezależnie od ewentualnych rosyjskich inspiracji w Abchazji narosła też autentyczna frustracja i niezadowolenie z warunków życia oraz wciąż rosnącej korupcji. O złą sytuację powszechnie oskarżano prezydenta, choć jemu samemu za-

<sup>7</sup> Tamże. W traktacie jest także mowa o podwyżkach dla abchaskich wojskowych i funkcjonariuszy MSW.

<sup>8</sup> Chadżimba nie uznał wówczas wyników i wyprowadził swoich zwolenników na ulicę, co doprowadziło do ostrego kryzysu w republice zakończonego powtórzoną elekcją, w której Bagapsz wystartował z Chadżimbą jako kandydatem na wiceprezydenta (w Abchazji kandydaci w wyborach prezydenckich startują w parach). W głosowaniu 12 stycznia 2005 roku para Bagapsz–Chadżimba zdobyła 90,1% głosów. Będąc wiceprezydentem Chadżimba sabotował zgłaszane przez Bagapsza projekty aktów prawnych, umożliwiających nadawanie Gruzinom abchaskiego obywatelstwa (Gruzini stanowią około 20% mieszkańców Abchazji).

<sup>9</sup> Zob. np. Игорь Ленский, Муляж абхазской демократии, Stopstamp.ru, <http://www.stopstamp.ru/statty/jz3uyp3tiurjy19sks5s.html>.

<sup>10</sup> Rosja miała domagać się tych terenów – liczących 160 kilometrów kwadratowych i sąsiadujących z Krasną Polaną i Soczi, przygotowującymi się do organizacji zimowej olimpiady – jeszcze w marcu 2011 roku, za rządów Siergieja Bagapsza. Sprawa nie została rozstrzygnięta do dziś (10.03.2015).

<sup>11</sup> Wojciech Górecki, Rosyjski Kaukaz bez zmian. Lokalna wojna na przedpolach olimpiady, *Prace OSW*, styczeń 2014, s. 43.

rzucano nie tyle nieuczciwość, ile nieudolność<sup>12</sup>. Część zwolenników Chadzimby uważa w związku z tym, że manifestacja 27 maja była w istocie wiecem – tradycyjnym w demokracji plemienną zgromadzeniem dorosłej ludności, decydującym o kluczowych sprawach wspólnoty (zwolennicy tej koncepcji przeszacowują liczbę demonstrantów podając, że było ich nawet 26 tysięcy)<sup>13</sup>. Po dymisji Ankwaba przewodniczący parlamentu Walerij Bganba rozpiął przedterminowe wybory, a następnie – najprawdopodobniej za namową Chadzimby – polecił sporządzenie listy osób, które otrzymały abchaskie dowody tożsamości mimo posiadania obywatelstwa Gruzji (abchaskie prawo zabrania podwójnego obywatelstwa, wyjątkiem jest rosyjskie). W efekcie Centralna Komisja Wyborcza skreśliła ze spisu wyborców ponad 22 tysiące osób – etnicznych Gruzynów<sup>14</sup>. Byli to potencjalni wyborcy głównego konkurenta Chadzimby, szefa Służby Bezpieczeństwa Państwowego Aśłana Bżanii, wysuniętego przez obóz Ankwaba.

**Sukces Chadzimby wynikał z faktu, że nie miał wyrazistych konkurentów i że część wyborców świadomie poparła najbardziej prorosyjskiego kandydata w nadziei, że jego rękami Moskwa „zaprowadzi porządek”.**

W wyborach 24 sierpnia 2014 roku Chadzimba wygrał w pierwszej turze uzyskując 51,5% głosów (wiceprezydentem został szef zrzeszenia „Aruaa” Witalij Gabnia). Na Aśłana Bżanię głosowało 36,6% wyborców, a na dwóch pozostałych kandydatów – ministra obrony

Miraba Kiszmarę i byłego szefa MSW Leonida Dzapszbe – odpowiednio 6,52% oraz 3,47%. Sukces Chadzimby wynikał z faktu, że nie miał on wyrazistych konkurentów oraz że część wyborców świadomie zagłosowała na najbardziej prorosyjskiego kandydata w nadziei, że jego rękami Moskwa „zaprowadzi porządek”, przede wszystkim powstrzymując rozkradanie przysyłanych do Abchazji dotacji. Zwraca uwagę, że obaj główni kandydaci pochodzili z Abzui (czyli wschodniej Abchazji)<sup>15</sup>, a wszyscy czterej reprezentowali struktury siłowe.

## Podsumowanie i próba prognozy

Można powiedzieć, że podpisując traktat z Rosją Raul Chadzimba spełnił przedwyborcze obietnice. Zgodnie z zapisami dokumentu, integracja Abchazji z Federacją Rosyjską w ciągu najbliższych trzech lat ma osiągnąć poziom oznaczający w praktyce jej realną i pełną inkorporację do rosyjskiej przestrzeni obronnej, bezpieczeństwa, gospodarczej i społecznej przy zachowaniu formalnych – choć nieuznanych przez społeczność międzynarodową – abchaskich organów władzy. W taki sposób odczytują też traktat władze Gruzji: gruziński parlament uznał go za próbę aneksji Abchazji<sup>16</sup>, a szefowa gruzińskiego MSZ Tamar Beruczaszwili stwierdziła, że jest to krok w stronę faktycznej aneksji prowincji przez Rosję<sup>17</sup>. Traktat spotkał się także z potępieniem ze strony państw i instytucji Zachodu: USA, NATO, Unii Europejskiej, Parlamentu Europejskiego. Do protestów doszło również w samej Abchazji – na mityng zwołany jeszcze w dniu podpisania dokumentu przez

<sup>12</sup> Rozmowy przeprowadzone przez autora w Abchazji w czerwcu 2013 i sierpniu 2014 roku. Ankwaba powszechnie nazywano w Abchazji – z dużą dozą ironii – *Prorabem* (ros. Прораб), czyli brygadzystą.

<sup>13</sup> Wojciech Górecki, Abchazja. Kraj w cudzoziemiu, *Rzeczpospolita*, 20-21.09.2014.

<sup>14</sup> W sumie do udziału w wyborach dopuszczono 132 861 osób. ЦИК Абхазии исключил из числа избирателей более 22 тысяч жителей двух районов, *Kavkaz-uzel.ru*, 18.07.2014, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/246011/>

<sup>15</sup> Abzua, zwana też Abchazją oczamczirską i Bzypyn (Abchazja zachodnia, gudaucka) tradycyjnie ze sobą rywalizują, a parapaństwem rządzą od początku lat 90. przedstawiciele raz jednej, raz drugiej: Ardzinba reprezentował Bzypyn, Bagapsz – Abzue, Ankwab – Bzypyn, Chadzimba – Abzue (pochodzi z miasta Tkwarczeli).

<sup>16</sup> Парламент Грузии объявил попыткой аннексии Абхазии новый договор республики с Россией, *Kavkaz-uzel.ru*, 17.10.2014, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/250927>

<sup>17</sup> Georgian MFA Condemns New Treaty Between Moscow and Sokhumi, *Civil.ge*, 24.11.2014, <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=27847>

partię Amcachara przyszło około tysiąca osób, choć zorganizowany w tym samym czasie wiec poparcia dla linii władz zgromadził dwa razy więcej uczestników<sup>18</sup>. Ponieważ w następnych tygodniach akcje protestu nie powtórzyły się, należy sądzić, że społeczeństwo Abchazji *en masse* traktat zaakceptowało (jeszcze dekadę temu byłoby to dużo mniej prawdopodobne). Wejście w życie traktatu i zawarcie wszystkich zapowiadanych w nim przyszłych porozumień pozwolą Rosji przejąć pełną kontrolę nad kluczowymi dziedzinami życia państwa. Duże znaczenie ma zwłaszcza zapowiadane ujednoczenie obu ustawodawstw (w praktyce – dostosowanie regulacji abchaskich do rosyjskich), co ułatwi Moskwie zarządzanie prowincją:

- **w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa** szczególną uwagę zwraca zapowiadana unifikacja standardów wojskowych, w tym w zakresie szkoleń, co w praktyce uczyni abchaskie siły zbrojne częścią rosyjskich. Służyć temu będzie także arbitralne powoływanie przez stronę rosyjską dowódcy zjednoczonego zgrupowania wojsk w przypadku zagrożenia zbrojną agresją (Moskwa może uznać, że zagrożenie to – ze strony Gruzji – istnieje cały czas). Do tej pory, mimo rosyjskiej bazy wojskowej i bezspornego uzależnienia od Rosji, abchaska armia miała pewien margines samodzielności (na przykład w postaci silnej pozycji prezydenta jako naczelnego zwierzchnika armii, zwłaszcza że dwaj poprzedni prezydenci byli nastawieni wobec Moskwy mniej serwilistycznie niż obecny);

- **w dziedzinie gospodarczo-społecznej** za najważniejszą zmianę należy uznać planowane dostosowanie abchaskiego ustawodawstwa budżetowego do rosyjskiego i przyjęcie przez Abchazję uregulowań zgodnych ze standardami Unii Eurazjatyckiej i Federacji Rosyjskiej

<sup>18</sup> Митинги сторонников и противников договора с Россией прошли в Сухуме без инцидентов, Kavkaz-uzel.ru, 24.11.2014, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/252894>. Jak wynika z późniejszych oświadczeń działaczy Amcachary, partii chodziło nie tyle o krytykę samego traktatu (choć w czasie mityngu uznali go za „naruszający suwerenność republiki”), ile Raula Chadżimby i władz państwa, które podczas prac nad traktatem w zbyt małym stopniu konsultowały się ze społeczeństwem.

w obszarze celnym. Rosja uzyska w ten sposób możliwość ręcznego sterowania abchaską gospodarką i większej niż obecnie możliwości wpływania na sytuację wewnętrzną republiki. Ponieważ dostosowanie abchaskich regulacji do rosyjskich objąć ma też szeroko rozumianą sferę społeczną – ochronę zdrowia, edukację, kulturę itd. Moskwa obejmie także realną kontrolę nad abchaskim społeczeństwem i będzie mogła stymulować korzystne dla siebie procesy (poprzez rozwój wybranych kierunków studiów, systemy stypendialne, finansowanie określonych programów i projektów). Pogłębi to degradację abchaskich elit i sprowadzi „abchaskość” do poziomu folkloru.

### **Traktat pomiędzy Rosją a Abchazją jeszcze bardziej oddala perspektywę rozwiązania konfliktu abchasko-gruzińskiego, a nawet wznowienia dialogu Suchumi i Tbilisi, przerwany po wojnie 2008 roku.**

Zarysowane wyżej zmiany pozwolą *de facto* rozszerzyć terytorium Rosji o Abchazję bez oddzielnego aktu aneksji, jak miało to miejsce w przypadku Krymu (należy pamiętać, że rosyjscy *pogranicznicy* stacjonują na granicach abchasko-gruzińskiej i południowoosetyjsko-gruzińskiej już od roku 2009)<sup>19</sup>. Podobny scenariusz jest obecnie realizowany wobec Osetii Południowej – informację o przygotowywanym traktacie rosyjsko-południowoosetyjskim podano w listopadzie 2014 roku<sup>20</sup>, a w połowie

<sup>19</sup> Taktyka „miękkiego” podboju, polegająca na pozostawianiu podbitym terytoriom zewnętrznych atrybutów samodzielności, a także zróżnicowane podejście do poszczególnych ziem, stosowane były przez Rosję już w XIX wieku. Przykładowo, Księstwo Abchaskie zostało przyłączone do Rosji (obok zachodniej Gruzji) w roku 1810, ale zlikwidowane – dopiero w roku 1864. Do tego czasu Abchazja cieszyła się autonomią i miała własną dynastię książąt Szerwaszydów-Czaczbów.

<sup>20</sup> Южная Осетия и Россия разрабатывают новый интеграционный договор, Kavkaz-uzel.ru, 20.11.2014, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/252665>. Zob. również: Maciej Falkowski, Rosyjska Polityka Sąsiedztwa: casus Abchazji, *Analizy OSW*, 26.11.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-11-26/rosyjska-polityka-sasiedztwa-casus-abchazji>.

stycznia br. opublikowano jego cztery projekty (pierwotny, przygotowany przez stronę rosyjską oraz trzy opracowane w Osetii Południowej), na podstawie których przedstawiciele obu stron opracowali wspólny wariant tekstu. 19 lutego został on zaakceptowany przez rosyjski rząd, co oznacza, że może zostać podpisany przez Władimira Putina (nosi tytuł „O sojuszu i integracji”)<sup>21</sup>. Niezależnie od tego traktatu, 18 lutego Rosja i Osetia Południowa zawarły „Umowę o granicy państwowej” (dokument podpisali ministrowie spraw zagranicznych). Zwraca uwagę, że po uznaniu Abchazji i Osetii Południowej Moskwa postępowała wobec obu państw symetrycznie, podpisując z nimi jednego dnia analogiczne porozumienia. Symetria ta widoczna jest do tej pory – 16 lutego doradca prezydenta Putina Władisław Surkow powiedział, że między Rosją a Abchazją nie powinno być żadnej granicy<sup>22</sup> – choć wcześniejsze podpisanie traktatu „integracyjnego” z Abchazją świadczy, że w rosyjskiej polityce odgrywa ona ważniejszą

rolę. Kolejność taka była też demonstracją siły (w przeciwieństwie do Osetii Południowej, której reprezentanci wielokrotnie wyrażali chęć przyłączenia do Rosji, dla elit abchaskich niezależność republiki stanowiła – i werbalnie stanowi nadal – pewnego rodzaju aksjomat).

Traktat pomiędzy Rosją a Abchazją jeszcze bardziej oddala perspektywę rozwiązania konfliktu abchasko-gruzińskiego, a nawet wznowienia dialogu pomiędzy Suchumi a Tbilisi, przerwano po wojnie 2008 roku (jedyną formą kontaktów jest ustanowiony wówczas tzw. format genewski). Wprowadzenie zapisu o „skoordynowanej polityce zagranicznej” oznacza, że zgodę na taki dialog musiałaby wyrazić Rosja. Byłoby to – jak się wydaje – możliwe jedynie w przypadku znaczących ustępstw Tbilisi wobec Moskwy, na przykład zgody na uruchomienie nieczynnej od początku lat 90. linii kolejowej przez Abchazję (co umożliwiłoby wznowienie połączeń pomiędzy Rosją a Armenią), a w dalszej perspektywie – członkostwa Gruzji w Unii Celnej i/lub Unii Eurazjatyckiej. Nie można wykluczyć, że w przyszłości Moskwa będzie starała się skłonić Tbilisi do takich kroków, dając do zrozumienia, że w przeciwnym razie formalnie zaanektuje jedno lub oba państwa.

<sup>21</sup> Правительство России одобрило проект договора о союзнничестве с Южной Осетией. Kavkaz-uzel.ru, 20.02.2015, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/257636/>

<sup>22</sup> Владислав Сурков заявил о необходимости снять российско-абхазскую границу, Kavkaz-uzel.ru, 17.02.2015, <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/257396>

---

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają  
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)